



# KV WOLNEJ POLKE

CODZIENNE PISMO BRYGADY STRZELCÓW KARPACKICH

M.p., Poniedziałek 7 październik 1940r.

Nr. 35

## T E L E G R A M Y.

### WAŻNIEJSZE WIADOMOŚCI Z OSTATNICH DNI.

#### Rekonstrukcja gabinetu brytyjskiego.

London, 3.X. (Reuter). Gabinet brytyjski uległ w ubiegły wtorek rekonstrukcji. Premier Churchill dokonał w składzie swego rządu doniosłych zmian mających na celu dalsze usprawnienie prac rządu brytyjskiego. Zmiany te nastąpiły w związku z podaniem się do dymisji b. premiera Chamberlaina. Ustąpienie jego motywowane jest tym, że przebyta ostatnio operacja chirurgiczna nie pozwoli mu jeszcze przez dłuższy czas pełnić obowiązków członka gabinetu.

Ministrami mianowani zostali: sir John Anderson, lord prezydent rady; Herbert Morrison, bezpieczeństwo kraju; wicehr. Cranborne, dominia; Oliver Lyttleton, - handel; sir Andrew Duncan - zaopatrzenie; ppłk. J.C. Moore-Brabakon - transporty; sir John Reith - roboty publiczne i budowle. Jest to nowoutworzone ministerstwo; wicehr. CaldCote - sprawiedliwość.

Nadto premier Churchill powołał do gabinetu wojennego ministrów: sir Kingsley Wooda oraz Ernesta Bevina.

Prasa angielska przyjęła zmiany dokonane w rządzie Churchilla z wielkim zadowoleniem. Przypomina ona przytym, że pierwszy rząd Churchilla tworzony był z wielkim pośpiechem w szczególnie ciężkich okolicznościach, tak, że zgóry przewidywano konieczność dalszych zmian. Przez powołanie dwóch nowych ministrów gabinet wojenny powiększył się z 6 - 8 członków. Nowi ministrowie pochodzą przeważnie z kół przemysłowych. Kierownictwo trzech resortów wojennych nie uległo żadnej zmianie. Na 8-iu członków gabinetu wojennego jest obecnie 5 konserwatystów i 3 członków partii pracy.

Ustępując z rządu b. premier Chamberlain zrzekł się jednocześnie stanowiska przewodniczącego partii konserwatywnej. Według przewidywań stanowisko to obejmie Churchill.

#### Spotkanie Mussoliniego z Hitlerem.

Rzym, 4.X. (Reuter). W ubiegły piątek odbyło się w Brennerze nowe spotkanie Hitlera z Mussolinim. Hitler przybył pociągiem pancernym. Rozmowy rozpoczęły się o godz. 11, 10 i trwały 3 godziny. Toczyły się one w wagonie salonowym pociągu Mussoliniego. Hitlerowi towarzyszył marszałek Keitel, szef prasowy dr. Dietrich i ambasador włoski w Berlinie Alfieri. Mussolinimu towarzyszył gen. Nacci i ambasador Rzeszy w Rzymie v. Mackensen. Podczas rozmów obecni byli też ministrowie Ciano i Ribbentrop, którzy przybyli wcześniej osobnymi pociągami.

#### Komunikat urzędowy

O spotkaniu tym wydano następujący komunikat:

"W ramach zwykłej wymiany poglądów Mussolini i Hitler odbyli w Brennerze serdeczną rozmowę utrzymaną w duchu "osi". Przez trzy

godziny obaj szefowie zbadali w obecności ministrów spraw zagranicznych wszystkie zagadnienia interesujące oba kraje. Marszałek Keitel obecny był przy ostatniej części rozmowy. Wymiana zdań toczyła się dalej podczas śniadania, w którym wzięli również udział obaj ministrowie spraw zagranicznych".

Wkrótce potem Hitler i Mussolini odjechali z Brenneru. Podczas rozmów patrolowały nad przełęczą Brenneru eskadry samolotów myśliwskich.

Odbyte spotkanie jest trzecim z rzędu, licząc od początku wojny. Pierwsze miało miejsce 18 marca, gdy sądzono, że Niemcy skłonią Włochy do bezzwłocznego przystąpienia do wojny. Drugie zaś - 18 czerwca w celu ustalenia warunków rozejmu z Francją.

#### Komentarze prasowe.

Komentarze prasowe naogół zgodnie podkreślają, że spotkanie w Brennerze, po licznych konferencjach w Rzymie i Berlinie, świadczy o kłopotliwej sytuacji, w jakiej znaleźli się obecnie obaj dyktatorzy. Załamanie się niemieckiej ofensywy powietrznej na Anglię, zahamowanie ofensywy włoskiej na Egipt, niepowodzenie manewru polegającego na odciągnięciu Ameryki od Anglii przez zagrożenie St. Zjedn. A. P. sojuszem niemiecko-włosko-japońskim, wreszcie nieprzystąpienie dotąd Hiszpanii do wojny zmusza państwa "osi" do szukania nowych dróg wyjścia. Niektórzy obserwatorzy brytyjscy sądzą więc, że Hitler i Mussolini pokuszają się o łatwiejsze sukcesy na Bałkanach, lub podejmą ofensywę w innych kierunkach, wśród których wymienia się również i Egipt.

#### Odwołanie najazdu na Anglię.

W Berlinie oświadczono oficjalnie dziennikarzom japońskim, że Niemcy "tymczasowo wyrzekły się" najazdu na W. Brytanię. Wrażenie, wywołane tym przyznaniem się do bezsilności, Niemcy starają się osłabić twierdząc, że na zwłokę pozwala im zawarcie sojuszu z Japonią, który stanowić ma wzmocnienie ich stanowiska.

Prasa w związku z tym pisze, że to wyznanie jest tym bardziej upokarzające dla Niemiec, iż dwa razy wyznaczili oni termin swego zwycięstwa nad Anglią. Najpierw miało ono nastąpić 15 sierpnia, a potem 15 września b. r. Obecnie propaganda niemiecka wypiera się tych zapowiedzi. Również radio włoskie zaprzecza, jakoby Mussolini twierdził, że zdobędzie Aleksandrię w tym samym dniu, w którym Hitler zajmie Londyn.

Niezależnie od tego oficer brytyjskiego sztabu głównego stwierdził, że pomimo oświadczenia o chwilowym wyrzeczeniu się przez Hitlera myśli o najeździe, Anglia nadal czuwać będzie nad swoją obroną. Wielu Anglików przeżyłoby rozczarowanie, gdyby Hitler zdecydował się na najazd, gdyż są oni przekonani, że najazd byłby dla Hitlera samobójstwem, przyspieszającym koniec wojny.

Właściwych przyczyn zaniechania najazdu upatrywać należy w doniesieniach prasy amerykańskiej.

"New York Times" donosi z Lizbony o znacznych spustoszeniach poczynionych przez R. A. F. w portach nadbrzeżnych. Na odbudowę Hawru trzeba będzie całych lat. Przygotowania niemieckie do najazdu na Anglię zostały znacznie dezorganizowane, a miejscami zupełnie zniszczone. Zapał wśród żołnierzy niemieckich, podsycony zwycięstwem nad Francją, wygasł i zaznacza się rosnąca depresja.

#### Włosko-niemiecka współpraca lotnicza.

Korespondent lotniczy Ag. "Reutera" podaje, iż brytyjska stacja badań strąconych samolotów niemieckich stwierdziła coraz częstsze używanie przez Niemców przestarzałych typów samolotów. "Daily Mail" zaś donosi, że Goering zażądał od Włoch pomocy, aby móc kontynuować swe ataki na Anglię. Widziano już liczne eskadry aparatów włoskich typu Caproni przelatujące do Niemiec. Ogółem pociągami udać się ma z Włoch do Niemiec 5000 lotników i członków obsługi samolotów.

Ujednostajnienie produkcji samolotów dla Anglii i Ameryki.

Waszyngton, 5.X. (Reuter). Sekretarz stanu marynarki płk. Frank Knox oświadczył, że do San Diego (Kalifornia) udaje się delegacja rządu brytyjskiego i amerykańskich sił zbrojnych w celu ujednostajnienia typów samolotów, które będą produkowane dla obu krajów przez firmę Consolidated Aircraft Company. Ustalony już został wspólnie przez RAF i lotnictwo amerykańskie typ samolotu myśliwskiego Curtiss-Wright. Dążenie do ujednostajnienia typów samolotów używanych w obu krajach rozciągnięte ma być na wszystkie kategorie aparatów.

Nowa flota amerykańska na Atlantyku.

Pułkownik Knox zaprzeczył doniesieniom, jakoby toczyły się między Ameryką i Anglią rokowania w sprawie wspólnego korzystania z bazy morskiej w Singapore. Natomiast komunikat amerykańskiego departamentu marynarki stwierdza, że wkrótce Stany Zjednoczone A.P. utworzą nową flotę na Atlantyku, liczącą 125 jednostek morskich. Powstanie ona niezależnie od potężnej floty znajdującej się już na Oceanie Spokojnym. Do niej przyłączą się okręty wycofane z wód europejskich.

Koncentracja wojsk sowieckich nad Bugiem i Sanem.

Londyn, 4.X. Polska Agencja Telegraficzna donosi wlg. informacji uchodźców polskich przybyłych do Bukaresztu, że wzdłuż linii demarkacyjnej nad Sanem i Bugiem Sowiety przeprowadzają znaczną koncentrację wojsk. Duże skupienia sił zmotoryzowanych ukryte są również w lasach na pograniczu Rusi Podkarpackiej. Worochta przepełniona jest czołgami i innymi wojskami zmotoryzowanymi. Znaczne transporty tych wojsk nadchodzą też do Równego i rozmieszczane są wzdłuż rosyjsko-niemieckiej linii demarkacyjnej.

Doniesienia o rzekomym wyjeździe v. Ribbentropa do Moskwy nie potwierdzają się. Natomiast w kołach dyplomatycznych zaczyna krążyć pogłoska, że Mołotow ustąpić ma ze stanowiska komisarza spraw zagranicznych. Dążeniem jego było bowiem opóźnić lub niedopuszczyć do sojuszu "osi" z Japonią. Wobec niepowodzenia jego starań, liczą się z możliwością, że na stanowisko komisarza spraw zagranicznych znów powołany będzie Litwinow.

Poza tym donoszą, że komisarz obrony Timoszenko utworzył nową strefę wojskową w okręgu kijowskim na Ukrainie.

Prowadzone w Berlinie rokowania sowiecko-niemieckie w sprawie uregulowania komunikacji kolejowej między obu krajami doprowadziły do zawarcia ostatecznego układu.

Władze sowieckie wydały nowy dekret, na mocy którego rocznie 800 tysięcy do 1 miliona osób przechodzić ma przeszkolenie zawodowe. Obserwatorzy zagraniczni sądzą, iż chodzi tu o zakrojoną na dużą skalę akcję, zmierzającą do przysposobienia licznych rzesz robotników wykwalifikowanych do przemysłu wojennego.

Poza tym ogłoszony miał zostać inny dekret, przewidujący szereg zasadniczych zmian w systemie szkolnictwa sowieckiego. Odtąd tylko nauka w szkołach powszechnych przez pierwsze siedem lat będzie bezpłatna. Dotychczas nauka we wszystkich szkołach, z wyższymi włącznie, była bezpłatna.

Turcja organizuje swą obronę.

Ankara, 5.X. (Agencja d' Orient). Licząc się z możliwością zmiany sytuacji na Bałkanach, która może pogorszyć się z dnia na dzień, Turcja przyspiesza zarządzenia obronne kraju. Rząd postanowił rozszerzyć strefy wojskowe w Smyrnie, w Tracji i w Dardanellach, niedostępne dla osób obcych i dla przelotów obcych samolotów.

Na skutek wyraźnej poprawy stosunków między Rosją i Turcją, jedynie na granicy między tymi krajami nie nastąpiło wzmocnienie sił obronnych przez Turcję.

Silne linie umocnień brytyjskich w Egipcie.

Londyn, 5.X. Korespondent "Daily Telegraph" z frontu libijsko-egipskiego A. Berton pisze, że Anglicy zamienili opuszczone przez ludność obszary na fortyfikacje. Pomimo, że przed 6 miesiącami już zarządzenia obronne wydawały się ukończone, poczyniono ulepszenia, które sprawiają, że pozycje te uważać należy za nie do zdobycia. Pobudowano podziemne stanowiska bardzo dobrze zaopatrzone. Wielkie przestrzenie pustkowi zamieniono na obozy warowne. Wyzyskano wszelkie możliwości maskowania stanowisk. Stan ducha załóg tych stanowisk nie pozostawia nic do życzenia.

R.A.F.dokonała 148 nalotów w ubiegłym tygodniu.

Londyn, 5.X.(Reuter).Pod koniec ubiegłego tygodnia naloty na Anglię i Niemcy nieco osłabły z powodu niesprzyjających warunków atmosferycznych.Niemniej w sobotę do godz.18-tej Anglicy stracili 20 samolotów niemieckich, tracąc sami tylko 4 aparaty, z których jeden pilot uratował życie.

Do soboty Anglicy dokonali w ciągu ubiegłego tygodnia 148 nalotów na Niemcy.Jedynie w czwartek była pewna przerwa z powodu niepogody, którą jednak Anglicy nadrobili;atakując poraz pierwszy na większą skalę porty nadbrzeżne w dzień, a nie tylko w nocy.

Głównym obiektem ataków lotnictwa brytyjskiego był Berlin, który bombardowano przez 3 noce, w tym raz przez 5 godzin.Celem ataków były wielkie fabryki i ważne centralne elektrownie.Wśród dalszych obiektów znajdowały się składy nafty i doki w Szczecinie, rafinerie nafty w Magdeburgu, fabryka broni w Hanau, zakłady Boscha w Sztuttgarcie, fabryka aluminium w Bitterfeld, zakłady Kruppa w Essen, wytwórnia samolotów Fokkera w Amsterdamie bombardowana przez dwie noce i wytwórnia lotnicza w Rothenburg.

Ogółem dokonano 57 nalotów na porty, stanowiska obrony wybrzeża i barki; 37 na węzły kolejowe i składy towarowe; 27 na lotniska i bazy wodnopłatowców; 4 na fabryki i 15 na składy nafty i t.p. oraz 8 przeciwko urządzeniom użyteczności publicznej.

W ciągu tych nalotów Anglicy stracili 15 samolotów, przy czym stwierdzono, że straconych zostało 5 samolotów niemieckich.Przystąpiono do masowej ewakuacji z Berlina kobiet, dzieci i starców.

Nieustające ataki na pozycje włoskie.

Kair, 5.X.(Reuter).Ataki R.A.F.na ważne pozycje włoskie nieustają od szeregu dni.Zbombardowano skutecznie składy i statki w porcie Benghazi, wywołując liczne pożary i zatapiając kilka statków. Podobne wyniki osiągnięto podczas nalotu na port w Tobruk.W Bardia zbombardowano nagromadzone materiały wojenne i wywołano pożar w koszarach miejskich.

W Abisynii dokonano nalotów na Agordat, Saleaya, Aisha i Mega.W Agordat uszkodzono szereg budynków.W Saleaya zbombardowano fort.W Aisha uszkodzono linię kolejową.W Mega rozbito koszary.Wszystkie samoloty powróciły do baz.

Podczas przelotu włoskiej eskadry samolotów myśliwskich nad Malta Anglicy stracili 2 aparaty nieprzyjacielskie.

Komunikat dowództwa marynarki w Aleksandrii stwierdza, że w nocy z 2 - 3.b.m.okrety brytyjskie ostrzeliwały włoską bazę morską i lotniczą w Stampalia na wyspach Dodekanazu.

Komunikat oficjalny brytyjskiego dowództwa sił lądowych od szeregu dni głosi, że na wszystkich frontach nie ma wcale zmian.

.Otwarcie drogi przez Birnę.

Londyn, 5.X.(Reuter).Bezpośrednio po rekonstrukcji gabinetu premier Churchill odbył w nocy dłuższą konferencję z ambasadorem chińskim w Londynie.Zarówno strona angielska, jak i chińska zachowuje ścisłą dyskrecję na temat tych rozmów.Niemniej wiadomo, jakoby prem.Churchill poinformował przedstawiciela Chin, jaka jest decyzja rządu brytyjskiego w sprawie otwarcia drogi przez Birnę.Jak wiadomo tą drogą szły transporty broni i surowców wojennych do Chin.Droga ta została na skutek nalegań Japończyków zamknięta do 17 października b.r.

Obecnie według wiadomości prasy rząd brytyjski postanowił znów otworzyć drogę przez Birnę z dn.17 października b.r.W tym dniu wygasa układ zawarty między W.Brytanią i Japonią.Rząd brytyjski powziął tę decyzję po porozumieniu się z Waszyngtonem.

Podczas konferencji ambasadora chińskiego z prem.Churchillem poruszona miała być sprawa brytyjskiej pomocy gospodarczej i finansowej dla Chin.W.Brytania miała zgodzić się na dostawy nafty do Chin, jako zadość uczynienie za wstrzymanie dostaw po zamknięciu drogi przez Birnę.

Koła londyńskie uważają decyzję w sprawie otwarcia drogi przez Birnę za odpowiedź na sojusz "osi" z Japonią i jako nową próbę uspokojenia na Dalekim Wschodzie.

A L E K S A N D R I A. (III).  
Z notatek O.A.Borkowskiego.  
C.d.

Chrześcijaństwo zostało tu wprowadzone dość wcześnie. Św. Marek Ewangelista, posłany przez św. Piotra, założył kościół w Aleksandrii i tutaj zginął śmiercią męczeńską.

Aleksandria stała się ośrodkiem nauki chrześcijańskiej, wydała wielu świętych, a wśród wielu męczenników Aleksandrii znajdujemy imiona św. Leonidy i św. Apolonii, a przede wszystkim św. Katarzyny "Chrześcijańskiej dziewicy z Aleksandrii", która dzięki swej rzadko spotykanej wiedzy, umiała bronić religii katolickiej wobec uczonych pogańskich.

Najgodniejsze widzenia zabytki są następujące. Piękny skwer Mehmeta Ali wraz z Pałacem Sprawiedliwości, giełdą i sąsiadującymi dużymi składami towarów, zakończony pomnikiem wicekróla tego samego imienia, tworzą śródmieście miasta europejskiego. Od strony południowo-wschodniej skweru dochodzi się w kilka minut do skweru św. Katarzyny, skąd widać po stronie prawej łaciński kościół parafialny i klasztor św. Katarzyny, należący do OO. Franciszkanów, po lewej zaś Kolegium Braci Szkół Chrześcijańskich, a w głębi szpital św. Wincentego a Paulo oraz pałac łacińskiego Wikariatu Apostolskiego na Egipt. Zakład OO. Jezuitów jest nieco dalej, po stronie prawej.

Nieco dalej na południe stoi Kolumna Pompejusza. Słup ten w stylu korynckim, z czerwonego granitu, o wysokości 28 metrów wraz z podstawą i kapitelem, wzniesiono w świątyni Serapisa, prawdopodobnie na cześć Septima Sewera (193 - 211) i zapewne jego statua miała słup ten ozdobić.

O jakieś 12 minut drogi dalej, w Kom-esh Shoukafa odkryto w roku 1900 ważne pogańskie groby podziemne, pochodzące z II. wieku naszej ery, a znane dziś pod nazwą katakumb aleksandryjskich. To sklepienie podziemne o wysokości kilku pięter jest dobrym przykładem mieszanego stylu egipskiego z grecko-romańskim. Ponieważ woda wdarła się do najniższych pięter, trzeba było tam wznosić drewniane mosty. Całe podziemie jest oświetlone elektrycznością. Katakumby aleksandryjskie stanowią po dziś dzień zagadkę dla uczonych, kutą w szarej skale, niema tajemnicę. Niewiadomo czyje zwłoki ukrywano tu tak głęboko zwłaszcza, że Aleksandria obdarzała wszystkie kulty zupełną swobodą. Najprawdopodobniej była to sekta tajna, skoro żaden ślad później nie został, potężna - gdy mogła tak gigantyczne dzieło wykonać.

Ze starej więc Aleksandrii nie pozostało prawie nic. Nowoczesna zaś rozwija się bardzo pięknie i liczy już około 750.000 mieszkańców, w czym blisko 150.000 Europejczyków. Założone przez tych ostatnich dzielnice są banalne, lecz czyste i pełne rozmachu.

D.c.n.

---ooo0ooo---

O D R E D A K C J I.

Wobec licznych zapytań czytelników Redakcja wyjaśnia, że prenumerata miesięczna, pomimo znacznej wyżki cen papieru (około 35%), nie została podwyższona i wynosi tak jak poprzednio 150 milsów miesięcznie.

Ostatnie potrącenia po 180 milsów obejmują prenumeratę za miesiąc październik (150 m.) oraz dopłatę za 6 dni września po 5 m. dzień. (30 m.), gdyż prenumerata za pierwszy miesiąc kończyła się z dniem 24. września.

Obecnie prenumerata obliczana jest od 1-go do końca każdego miesiąca.

Jednocześnie redakcja zawiadamia zainteresowanych, że należność za prenumeratę zgłoszoną w ciągu miesiąca liczyć się będzie jedynie od dnia zgłoszenia do końca miesiąca,

O S T A T N I E W I A D O M O Ś C I !Zaostrzenie się sytuacji na Dalekim Wschodzie.

Waszyngton, 6.X. (Reuter). Według doniesień prasy amerykańskiej, japoński minister spraw zagranicznych Matsuoka miał oświadczyć, że obrona przez U.S.A. istniejącego stanu rzeczy na Dalekim Wschodzie doprowadzi do wojny z Japonią. Jakkolwiek prez. Roosevelt nie chce podejmować dyskusji na ten temat, wiadomo że St. Zjednoczone A.P. zdecydowane są nadal prowadzić obecną politykę, udzielając W. Brytanii jaknajwydatniejszej pomocy.

Sekretarz stanu spraw zagr. C. Hull zapowiedział wstrzymanie dostaw samolotów amerykańskich dla Syjamu, który uważany jest za państwo, które podporządkowało się dyrektywom Japonii.

Równocześnie nadchodzą wiadomości o demonstracji lotniczej, dokonanej przez samoloty syjamskie nad granicą Indochin, dla poparcia żądań terytorialnych Syjamu. Rząd francuski żądania te odrzucił i według doniesień z Hanoi poparł swe stanowisko również demonstracją lotniczą i wojskową na pograniczu.

Powołanie pod broń rezerwistów marynarki amerykańskiej.

Sekretarz stanu do spraw marynarki płk. Knox zarządził powołanie do służby czynnej ponad 27 tysięcy rezerwistów, oficerów i szeregowych, marynarki wojennej i korpusu strzelców morskich w Stanach Zjednoczonych A.P.

Zmobilizowanie rezerwistów podniesie stan ogólny marynarki w służbie czynnej do 239 tysięcy ludzi. Jest to najwyższy stan jaki kiedykolwiek osiągnięto od Wielkiej Wojny. Rezerwiści ci częściowo wzmocnią załogi okrętów wojennych, ale odbywać będą przede wszystkim służbę na pokładach okrętów pomocniczych, uzyskanych ostatnio przez marynarkę wojenną U.S.A. Zarządzenie to wchodzi natychmiast w życie i nie obejmuje rezerwistów ochotników oraz rezerwistów z marynarki handlowej.

Ameryka gotowa podjąć wyzwanie.

Przemawiając do oficerów policji płk. Knox oświadczył, że potrojny sojusz państw "osi" z Japonią "zwrócony jest przeciwko U.S.A."

"Rzucone wyzwanie - dodał Knox - flota St. Zjedn. A.P. podejmie na pełnym morzu i na polach bitew U.S.A. jest na większą przeszkodą - zaznaczył mówca - na drodze, którą kroczą państwa totalistyczne."

Nawiązując do tego oświadczenia w kołach miarodajnych wskazują, że zmobilizowanie rezerw stanowi ostrzeżenie, za którym mogą iść dalsze zarządzenia na morzu i na lądzie. Rząd amerykański gotów jest odpowiedzieć na manifestacje japońskie. Jeżeli zaś Japonia odważy się dokonać samobójczego ataku na U.S.A., to spotka flotę amerykańską gotową do działania.

Przewidywania na najbliższą przyszłość.

"New York Times" pisze, że Waszyngton ogarnia uczucie, iż bardziej czynna interwencja U.S.A. lub przystąpienie Ameryki do wojny staje się rzeczą nieuniknioną. Politycy, urzędnicy i obserwatorzy nie stawiają sobie już pytania czy Ameryka winna przystąpić do wojny, lecz tylko kiedy to ma nastąpić. Brane są obecnie pod uwagę następujące ewentualności:

1) Rozleglejsza pomoc dla W. Brytanii, włącznie z oddaniem szeregu tajnie wojskowych, przekazaniem pierwszorzędnego sprzętu i zezwoleniem na szkolenie lotników na lotniskach w południowej części U.S.A.

2) Zawarcie angielsko-amerykańskiego układu o współpracy na Dalekim Wschodzie.

3) Nie stosowanie do Anglii "Aktu Johnsona" (o nie udzielaniu kredytów państwom, które nie spłaciły pożyczek wojennych, zaciągniętych w Ameryce) oraz ustawy o neutralności (przewidującej zakaz sprzedaży towarów państwom wojującym na kredyt i zakaz przewozu nabytych towarów na statkach amerykańskich).

4) Uzyskanie przez U.S.A. dodatkowych baz morskich i powietrznych od W. Brytanii i innych zaprzyjaźnionych krajów.

Jak się dowiaduje korespondent francuskiej Ag. Havasa, pewne koła marynarki amerykańskiej utrzymują, że część floty amerykańskiej uda się do Australii i Singapore, gdzie będzie miała główną bazę. Taki manewr wyprzedziłby plany japońskie i ułatwił obronę Indyj Holenderskich, skąd Japonia czerpie swe zapasy nafty i innych surowców.